**BRMG-KRW-X.0012.73.2017**

**Protokół Nr 46-7/2017**

**z posiedzenia Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska**, które odbyło się dnia **26 czerwca 2017 roku** (poniedziałek), rozpoczęte o **godz. 16: 00, w sali nr 007 Nowego Ratusza, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.**

**Obecni: według załączonych list obecności, które stanowią załącznik nr 1, załącznik nr 2 do protokołu.**

Na stan pięciu (5) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło pięciu (5), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii, wniosków i innych stanowisk.

***Posiedzeniu przewodniczył Radny Adam Nieroda – Przewodniczący Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska.***

Po stwierdzeniu quorum, otworzył 46 posiedzenie, powitał zebranych, podziękował za punktualne przybycie na posiedzenie Komisji, i poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym w terminie regulaminowym. **Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Nie było skierowanych nowych spraw do Komisji, żeby je wprowadzić pod obrady i w związku z tym przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie **następującego porządku obrad Komisji:**

1. **Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska – druk nr 1195.**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

1. **Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2017 rok – w zakresie działania Komisji - druk nr 1196**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

1. **Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie przyjęcia Regulaminu określającego zasady wyznaczania składu oraz zasady działania Komitetu Rewitalizacji - druk nr 1175.**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

1. **Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z drzewa uznanego za pomnik przyrody - druk nr 1179.**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

1. **Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia pomnika przyrody - druk nr 1178.**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

1. **Plany dotyczące funkcjonowania Kuźni Wodnej w strukturach Muzeum Historycznego Miasta Gdańska.**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska oraz Muzeum Historycznego Miasta Gdańska*

1. **Aktualne działania w sprawie stworzenia bezkolizyjnych przejazdów kolejowych w Gdańsku Oruni.**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska: wydział Programów Rozwojowych*

1. **Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.**

**Głosowanie:**

*Powyższy porządek został przyjęty 5 głosami za - jednogłośnie.*

**PUNKT – 1.**

**Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska – druk nr 1195.** Oryginał projektu uchwały – druk nr 1195 stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 29 czerwca 2017r. **Sprawa: BRMG - S.0006.239.2017**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

***Pani Jolanta Ostaszewska, Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków***

Referując przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 1195- w zakresie działania Komisji powiedziała m.in., że zmiany polegają na wprowadzeniu nowych przedsięwzięć, na wprowadzeniu dodatkowych dochodów i też przeniesień, zmian w zakresie przedsięwzięć, o których zaraz powiem. Jeżeli chodzi o dochody, to wprowadzona jest kwota z rezerwy ogólnej subwencji przyznanej przez Ministerstwo Rozwoju i Finansów tytułem dofinansowania realizacji przedsięwzięcia: „Budowa mostu zwodzonego na Wyspę Sobieszewską w ciągu drogi wojewódzkiej nr 501”. Jest to kwota prawie 11 milionów złotych. Tej kwoty nie musimy przeznaczać na wydatki roku 2017 ze względu na to, że kwota zabezpieczona w WPF na realizację tego zadania była wystarczająca, a nawet w wyniku rozstrzygnięć wszystkich przetargów na realizację tego zadania kwota ulega w roku 2017 zmniejszeniu o 4 miliony złotych, do wysokości 32,4 miliona złotych. Łącznie to przedsięwzięcie będzie miasto kosztowało 72,2 miliona złotych. Natomiast subwencja, która w zeszłym roku przyszła i ta w tym roku stanowi łączną kwotę 27,4 miliona złotych. Dofinansowanie z budżetu państwa tyle będzie wynosiło do tego przedsięwzięcia.

Wprowadzamy również dochody uzyskane z Unii Europejskiej na realizację do takich przedsięwzięć jak: budowa węzłów integracyjnych Gdańsk Rębiechowo oraz Gdańsk Osowa wraz z trasami dojazdowymi. Jest to już przedsięwzięcie, na realizację, którego została podpisana umowa na dofinansowanie. Kwota dochodów dofinansowania realizacji tego zadania wynosi ze środków UE 6,7 miliona złotych, odpowiednio w latach 2017 – 700 tysięcy, 2018 – 3,5 miliona złotych oraz w roku 2019 -2,5 miliona złotych.

Też do wymiany jest to samo przedsięwzięcie po stronie wydatkowej. Realizacja jego będzie w okresie, tak jak już wspomniałam w latach 2017-2019. Kwota zabezpieczona w budżecie i w WEPF w latach 2017- 4,2, w 2018 – 7,8 miliona złotych. W ramach tego przedsięwzięcia nasza realizacja będzie obejmowała budowę węzła integracyjnego w Rębiechowie polegającego na budowie parkingu dla pojazdów osobowych wraz z infrastrukturą techniczną. Budowa bądź przebudowa infrastruktury komunikacyjnej służącej do usprawnienia funkcjonowania węzła integracyjnego w Osowej oraz przebudowa pętli autobusowej wraz z niezbędną drogą dojazdową przy budynku dworca PKP, PKM Gdańsk Osowa. To są te główne zadania, które będą realizowane w ramach tego przedsięwzięcia. Oprócz gminy miasta Gdańska beneficjentem w tym przedsięwzięciu też jest wspólnie z nami gmina Żukowo. Drugim takim przedsięwzięciem, na które została podpisana umowa o dofinansowanie w miesiącu maju, tj. węzły integracyjne Gdańsk Główny, Gdańsk Wrzeszcz oraz dojazdowe do Pomorskiej Kolei Metropolitalnej i Szybkiej Kolei Miejskiej na terenie miasta Gdańska. Tutaj kwota dofinansowania po stronie dochodów wynosi 26 milionów złotych. Te kwoty będą dostawały miasta w latach 2017-2020. Odpowiednio w roku 2017 – 4 miliony złotych, 2018 – 3 miliony złotych, 2019 – 13 milionów złotych i w 2020 – 6,2 miliona złotych. Realizacja po stronie wydatkowej, tj. te kwoty plus wkład własny, całość przedsięwzięcia oszacowana jest na kwotę 40,6 miliona złotych. Dofinansowanie, tak jak mówiłam 26 milionów złotych, stanowi to 63% wartości przedsięwzięcia, i główne działania, które będą podjęte w trakcie realizacji tego zadania będą dotyczyły uzupełnienia tras rowerowych, dojazdowych do węzłów integracyjnych Gdańsk Główny, Gdańsk Wrzeszcz PKM i SKM. Łączna długość tych tras, planowana do zrealizowania tj. prawie 18 kilometrów. Wykonanie rowerowych parkingów kubaturowych przy dwóch dworcach kolejowych oraz infrastruktury przyjaznej pieszym. Chodzi tutaj o naziemne przejście dla pieszych przy dworcu PKP Gdańsk Główny. Nowe wiaty na przystankach oraz montaż tablic systemu informacji pasażerskich, w ramach tego przedsięwzięcia takie działania będą podejmowane. Kwoty zabezpieczone w WPF odpowiednio w latach 2017-2020. Na realizację tego przedsięwzięcia kwota 30,8 miliona złotych.

W obecnie obowiązującym WPF mamy dwa przedsięwzięcia dotyczące Bazyliki Mariackiej. Jedno tj. zwiększenie atrakcyjności turystycznej Bazyliki Mariackiej w Gdańsku poprzez wykonanie prac konserwatorsko – restauratorskich i adaptację dawnej kotłowni na cele multimedialne. To przedsięwzięcie miało być realizowane po uzyskaniu dofinansowania ze środków zewnętrznych przez Bazylikę Mariacką. Kwota zaplanowana w budżecie tego roku to 4 miliony złotych, natomiast w roku 2018 – 3 miliony złotych, czyli łącznie 7 milionów złotych. Ze względu na to, że Bazylika nie dostała dofinansowania odstępujemy od dofinansowania tego przedsięwzięcia, a w zamian za to wprowadzamy nowe przedsięwzięcie prace konserwatorsko- budowalne w Kościele Mariackim w Gdańsku. W ramach tego zadania, które będzie realizowane od roku 2018 do 2025 roku, z budżetem rocznym 2019-2025 po milionie złotych oraz w roku 2018 – 400 tysięcy złotych, planowane jest wykonanie takich prac konserwatorskich i budowalnych jak renowacja ścian, sklepień Kościoła Mariackiego. Prace konserwatorskie przy prospekcie organowym, zegarze astronomicznym i wieży. Prace konserwatorskie innych zabytków stanowiących wyposażenie kościoła oraz przeprowadzanie badań, wykonanie koniecznych instalacji elektrycznych i oświetlenia.

Wprowadzamy też jedno nowe przedsięwzięcie, które dotyczy przebudowy układu drogowego dla Centrum Informatycznego przy ul. Jabłoniowej. Okres realizacji 2017-2018 z budżetem 3,5 miliona złotych. Jest tez tutaj wpłata inwestora zewnętrznego, firmy ROBYG Jabłoniowa 2, która w tym roku wpłaci, jako dofinansowanie realizacji tego zadania w wysokości 2 miliony 143 tysiące złotych.

Proponujemy też zwiększyć w roku 20-17 oraz też wprowadzić na lata następne, czyli w 2018 i w 2019 roku do WPF przedsięwzięcie kontynuowane od wielu lat, czyli modernizacja nawierzchni dróg na terenie Gdańska. W roku 2017 dodatkowe 3 miliony będzie przeznaczone na modernizację nawierzchni ul. Chłopskiej, odcinek od Pomorskiej do Piastowskiej. W roku 2018 bukujemy na ten cel 10 milionów złotych. Te 10 milionów będzie przeznaczone przede wszystkim na modernizację fragmentów ulic jak Trakt Konny, Piastowska, Stary Rynek Oliwski oraz Grunwaldzka, kolejny odcinek. I w 2019 roku też zabezpieczamy 10 milionów złotych, głównie na modernizację AL. Hallera oraz kolejnego odcinka ul. Grunwaldzkiej i Chłopskiej.

Nowe też przedsięwzięcie, tj. opracowanie dokumentacji dla budowy bezkolizyjnego przekraczania magistrali kolejowej E 65 wraz z siecią dróg dojazdowych. Celem tego przedsięwzięcia jest poprawa bezpieczeństwa w transporcie drogowym i kolejowym w dzielnicy Gdańsk Orunia. W ramach tego projektu planuje się wykonać koncepcję programowo - przestrzenną w związku z realizacją węzła transportowego w Gdańsku Oruni wraz z droga dojazdową, w 2019 roku te działania zostaną podjęte, a w 2020 wykonanie dokumentacji środowiskowej i aplikacyjnej oraz projektu do budowy bezkolizyjnego przekraczania magistrali E 65 w okolicy ul. Sandomierskiej w Gdańsku. Są to tylko działania projektowe i koncepcyjne, planowane do sfinansowania też ze środków Unii Europejskiej. Wkład własny zabezpieczany w tej chwili tj. 2,2 miliona, w roku 2019 – 735 tysięcy złotych oraz w 2020 – kwota 1.475 tysięcy złotych. Szacunkowa wartość przedsięwzięcia to ok. 4,5 miliona złotych. Po uzyskaniu dofinansowania będziemy wprowadzać te kwoty, które będą wynikały z umowy dofinansowania.

Zrównoważony transport zbiorowy. Wprowadzamy też takie nowe przedsięwzięcie. Celem przedsięwzięcia jest realizacja programu bilet integrujący transport. To przedsięwzięcie będzie wspólnie z innymi samorządami i instytucjami realizującymi przewozy pasażerskie na terenie metropolii trójmiejskiej i też regionu województwa pomorskiego. Realizowała spółka InnoBaltica. W ramach tego ma być zaprojektowany system informatyczny wspierający transport publiczny. Budowę i wdrożenie tego systemu, który będzie rozliczał środki finansowe pomiędzy poszczególnych operatorów. Eksploatacja i wdrożenie tego systemu informatycznego jest również zaplanowane oraz serwis urządzeń, które są niezbędne do realizacji tego przedsięwzięcia. Okres realizacji tego przedsięwzięcia jest przewidziany na lata 2017-2019. Wkład miasta w te działania w postaci dokapitalizowania spółki InnoBaltica w wysokości ok. 6,3 miliona złotych. W roku 2017 – 470 tysięcy, w 2018- 721 tysięcy złotych oraz w roku 2019 – 5,2 miliona złotych.

Z tych najważniejszych zadań w zakresie Państwa Komisji to chyba wszystko. Jeśli są jakieś pytania, to bardzo proszę. Dziękuje bardzo.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo za bardzo obszerną prezentację. Czy są jakieś pytania?

Nie ma, przystępujemy do głosowania.

**Ustalenia: Opinia Komisji**

***Przewodniczący Adam Nieroda***

**Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska – Druk Nr 1195 - w zakresie działania Komisji**

**Głosowanie:**

## Komisja 5 głosami za – jednogłośnie - przyjęła i **pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały – zawarty w druku Nr 1195 – w zakresie działania Komisji. **Opinia Nr 46-7/105/18/2017**

**PUNKT – 2.**

**Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2017 rok – w zakresie działania Komisji - druk nr 1196.** Oryginał projektu uchwały – druk nr 1196 stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 29 czerwca 2017r. **Sprawa: BRMG - S.0006.240.2017**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

***Pani Jolanta Ostaszewska, Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków***

Referując przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 1155- w zakresie działania Komisji powiedziała m.in., że oprócz tych zmian, o których była mowa przy WPF wprowadzane są dodatkowe dochody zrealizowane przez Gdański Zarząd Dróg i Zieleni w wysokości 450 tysięcy złotych. Są to dodatkowe wpływy z rozszerzonego obszaru poboru opłat w ramach strefy płatnego parkowania. I te środki proponujemy przeznaczyć na organizację tej strefy, odpowiednie oznakowanie oraz zainstalowanie parkometrów, które tez m.in. będą umożliwiały dokonywanie odpłatności mobilnej.

Z dodatkowych dochodów także przeznaczamy 1.553 tysiące złotych na modernizację sieci Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych przy ul. Siennej, Sandomierskiej oraz Dyrekcyjnej. I 300 tysięcy złotych zabezpieczamy na pomoc finansową dla Marszałka. Będzie ona przeznaczona na zabezpieczenie konstrukcji zabytkowego Spichlerza Błękitny Baranek. Dziękuję bardzo.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję Pani Dyrektor. Czy są jakieś pytania?

***Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji***

Środki przeznaczone na GZNK maja być, kiedy przeznaczone?

***Pani Jolanta Ostaszewska, Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków***

W tym roku. Są to modernizacje Biur Obsługi Mieszkańców.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo. Nie widzę kolejnych zgłoszeń, zatem przechodzimy do głosowania.

**Ustalenia: Opinia Komisji**

***Przewodniczący Adam Nieroda***

**Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2017 rok – druk Nr 1196 - w zakresie działania Komisji.**

**Głosowanie:**

## Komisja 3 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się - przyjęła i **pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały – zawarty w druku Nr 1196 – w zakresie działania Komisji. **Opinia Nr 46-7/106/19/2017**

**PUNKT – 3.**

**Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie przyjęcia Regulaminu określającego zasady wyznaczania składu oraz zasady działania Komitetu Rewitalizacji - druk nr 1175.** Oryginał projektu uchwały – druk nr 1175 stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 29 czerwca 2017r. **Sprawa: BRMG - S.0006.219.2017**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

***Pani Ewa Pielak, Zastępca Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Referując przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 1175 powiedziała m.in., że Komitet Rewitalizacji, zgodnie z ustawą o rewitalizacji ciało opiniodawczo-doradcze Prezydenta Miasta Gdańska w sprawach rewitalizacji, i zgodnie też z tą ustawą wszystkie gminy, które chcą prowadzić rewitalizację na swoim obszarze są zobowiązane do powołania takiego komitetu. Oczywiście powołanie komitetu, uchwalenie tej uchwały musiało być poprzedzone konsultacjami społecznymi. Takie konsultacje odbyły się w dniach 31 marca, 2 maja 2017 roku. Były trzy formy konsultacji: zbieranie uwag pisemnych, otwarte spotkanie informacyjne i zbieranie uwag ustnych. Z podsumowania konsultacji zostało złożonych łącznie 36 uwag, w tym 33 uwagi pisemne, 3 ustne, 15 uwag uwzględniono, 6 uwag uwzględniono częściowo, 15 uwag nie uwzględniono. Tak dla przybliżenia samego działania Komitetu Rewitalizacji, Komitet Rewitalizacji, czyli do 25 członków, przedstawiciele wszystkich grup interesariuszy rewitalizacji. I tak umownie dzielimy członków komitetu na dwie grupy. Jedna grupa to są członkowie wybierani w trybie otwartego naboru i to są przede wszystkim przedstawiciele mieszkańców obszarów rewitalizacji, przedstawiciele właścicieli nieruchomości, przedstawiciele innych mieszkańców gminy miasta Gdańska, już spoza obszarów rewitalizacji, czy przedstawiciele prowadzący działalność społeczną. Druga grupa, to są członkowie wyznaczani przez odpowiednie jednostki, czyli jednostki miejskie, czy też radni miasta Gdańska, czy rady dzielnic. I co ważne. Udział przedstawicieli każdej z grup nie jest warunkiem koniecznym, tzn., jeżeli któraś grupa nie wystawi swoich przedstawicieli, nie będzie to miało wpływu na działanie Komitetu Rewitalizacji. Komitet Rewitalizacji – pięcioletnia kadencja. Przewodniczący Komitetu kieruje pracami komitetu i jest on wyznaczamy przez Prezydenta Miasta Gdańska. Natomiast zastępca przewodniczącego jest powoływany spośród członków otwartego naboru.

Oczywiście za udział w posiedzeniach komitetu nie przysługuje dodatkowe wynagrodzenie. Posiedzenia Komitetu zwoływane są raz na kwartał przynajmniej. Pierwsze posiedzenie komitetu przewidujemy na wrzesień 2017 roku, a co oznacza, że pod koniec lipca tego roku będzie ogłoszony nabór. Dziękuję bardzo.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo Pani Dyrektor za sprawne zaprezentowanie. Wszystko jest logiczne, druk dostaliśmy odpowiednio szybko. Natomiast tak się zastanawiam, czy tam nie brakuje przedstawiciela Miejskiego Konserwatora Zabytków w tej całej wyliczance?

***Pani Ewa Pielak, Zastępca Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Generalnie udział ekspertów w Komitecie Rewitalizacji zawsze będziemy zwracać na to uwagę, więc będzie możliwe powoływanie na każde posiedzenie Komitetu udział ekspertów, którzy oczywiście bez prawa głosu będą mogli uczestniczyć. Natomiast pytanie, czy w ogóle dla samego działania Komitetu udział na stałe przedstawiciela Miejskiego Konserwatora Zabytków jest niezbędny, no tutaj kwestia dyskusyjna. W naszej opinii nie jest to koniczne. Oczywiście, jako ekspert będzie, bo przy pozwoleniach na budowę, bądź też opiniowaniu różnych projektów związanych z pracami nad zabytkami jak najbardziej tak.

***Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji***

Został mi zasygnalizowany przez miłośników historii miasta Gdańska taki problem, że przy rewitalizacji znikają małe elementy architektury, jak małe kraty, jak chociażby na ul. Łąkowej, one są przykrywane elewacją, elementy dawnej infrastruktury tramwajowej, i chociażby po mojej interpelacji dowiedziałem się, że nie ma mechanizmu zabezpieczającego takie działania. Natomiast wiem, że dopiero po tej interpelacji konserwator się zaczął takim procesom i zabezpieczaniu takich elementów interesować i stąd moje pytanie, i w nawiązaniu do pytania Pana Przewodniczącego o przedstawiciela Konserwatora Zabytków, może taki przedstawiciel przydałby się w tym Komitecie, który by tym rzeczom się przyglądał, żeby nie było takich sytuacji, jakie są?

***Pani Ewa Pielak, Zastępca Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Powiem tak. Wszelkie przebudowy na obszarach rewitalizacji, czy nawet nie na obszarach rewitalizacji, ale związane z przebudową zabytków zawsze są opiniowane przez Konserwatora Zabytków.

***Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji***

Tak, ale znikają, i co? Fakt jest faktem, mam dokumentację, mogę ją przesłać w wolnej chwili. I pytanie czy nie jest potrzebny nie doraźny ekspert w ramach tej komisji, tylko na stałe ktoś tutaj już wspomniany zwróci na to uwagę, tak?

***Pani Ewa Pielak, Zastępca Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Przy obradach Komitetu nie będą opiniowane i nie będą dyskutowane rzeczy, które są, i na które obowiązują już przepisy prawa. Czyli na pewno nie będzie dyskutowane to, jakie elementy dotyczące zabezpieczenia, właśnie substancji zabytkowej będą zabezpieczane bądź też nie, bo to jest właśnie zgodnie z prawem budowlanym, tu już na tym etapie jest niezbędna opinia Konserwatora Zabytków. Tak, że raczej przy obradach Komitetu taka stała obecność Konserwatora Zabytków w naszej opinii nie jest niezbędna. Natomiast owszem, zgodnie z przepisami prawa przy opiniowaniu projektów budowlanych na zabytkach jest tutaj niezbędne, żeby Konserwator Zabytków się wypowiedział. Tak, że bez uzyskania zgody prace nie mogą być prowadzone.

***Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji***

Są miejsca, które nie są zabytkami a mają elementy zabytkowe i wtedy się tego nie wyłapie i właśnie w takich miejscach pojawia się problem.

***Pani Ewa Pielak, Zastępca Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

W mojej opinii, w opinii zespołu projektodawców tej uchwały tutaj akurat Miejski Konserwator Zabytków nie był niezbędny. Natomiast, jeżeli się okaże w trakcie prac, to w każdej chwili można zmienić zasady, zmienić ta uchwałę. Powiem tylko jeszcze jedno. Musimy uchwalić zasady wyznaczania składu oraz zasady działania Komitetu Rewitalizacji w ciągu 3 miesięcy od daty uchwalenia Gminnego Programu Rewitalizacji i nam właśnie te trzy miesiące mijają w czerwcu teraz. Tak, że jeżeli teraz tego nie zrobimy, to będziemy niezgodnie z ustawą działać.

***Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji***

Tu jest zapis, że rada miasta wyznacza swojego przedstawiciela na pięcioletnią kadencję, a w przypadku zmiany radnego jak ta procedura wygląda?

***Pani Ewa Pielak, Zastępca Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Mieliśmy taka samą sytuację przy radach dzielnic. Rady dzielnic złożyły taką uwagę, że może być problem właśnie przy zmianie kadencji. Jest tak, że członkostwo w Komitecie w chwili wygaśnięcia kadencji wygasa, i Rada Miasta Gdańska ma prawo wskazać kolejnego kandydata w kolejnej kadencji. Natomiast ten kandydat poprzedni, który był ma prawo złożyć pisemny wniosek do Prezydenta jakby o przedłużenie jego kadencji już jakby przedstawiciela innej grupy,

***Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji***

I jesteśmy zabezpieczeni.

***Pani Ewa Pielak, Zastępca Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

I jesteśmy zabezpieczeni. Natomiast trzeba pamiętać o tym, że tu jesteśmy uzależnieni od tego ilu będzie członków w Komitecie, gdyż mamy ta maksymalną liczbę 25 osób.

***Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji***

Trzeba tego pilnować, jasne.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne pytania, sugestie?

Nie widzę, nie słyszę, przechodzimy do głosowania.

**Ustalenia: Opinia Komisji**

***Przewodniczący Adam Nieroda***

**Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie w sprawie przyjęcia Regulaminu określającego zasady wyznaczania składu oraz zasady działania Komitetu Rewitalizacji - druk nr 1175.**

**Głosowanie:**

## Komisja 5 głosami za – jednogłośnie - przyjęła i **pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały – zawarty w druku Nr 1175. **Opinia Nr 46-7/107/20/2017**

**PUNKT – 4.**

**Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z drzewa uznanego za pomnik przyrody - druk nr 1179.** Oryginał projektu uchwały – druk nr 1179 stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 29 czerwca 2017r. **Sprawa: BRMG - S.0006.223.2017**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Już wcześniej umówiliśmy się, że będziemy oczywiście pojedynczo tego typu sprawy rozpatrywać, żeby uniknąć tych nieporozumień, które miały miejsce pół roku temu na sesji Rady Miasta Gdańska w grudniu. Bardzo proszę o zreferowanie projektu uchwały.

***Pani Hanna Kiera, Główny Specjalista w Wydziale Środowiska***

Referując przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 1179 powiedziała m.in., że pomnik przyrody jest w pełni martwy. Jest on na zapleczu posesji przy ul. Wassowskiego 10 na terenie lasów komunalnych. Należałoby znieść ochronę z tego względu, że pomnik ten nie przedstawia wartości przyrody i zagraża bezpieczeństwu.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo za to uzasadnienie. Czy są jakieś pytania dotyczące tego druku?

***Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji***

Jak zagraża bezpieczeństwu?

***Pani Hanna Kiera, Główny Specjalista w Wydziale Środowiska***

Jest on suchy, ma dużo posuszu w koronie, gdzie wyłamują się gałęzie. Drzewo prażone jest grzybami i jest ono w zabudowie mieszkaniowej, więc dużo ludzi tam uczęszcza, więc nie jest to bezpieczne, żeby tam to uschnięte drzewo było. Drzewo oczywiście można pozostawić, tylko zdjąć z niego ochronę, ale drzewo to szpeci otoczenie.

***Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek***

Jakie są plany na później. Chcemy je powalić i pozostawić w tym miejscu?

***Pani Hanna Kiera, Główny Specjalista w Wydziale Środowiska***

O tym będą już decydowały lasy komunalne, a tym terenem opiekuje się Gdański Zarząd Dróg i Zieleni, więc oni muszą uzyskać pozwolenie na jego wycięcie, natomiast wydział tą uchwałą zdejmuje z tego drzewa ochronę, jako pomnika przyrody. Natomiast, jeżeli drzewo rośnie na terenach gminnych to decyzję wydaje Marszałek na wniosek GZDiZ. Jedne drzewa znosimy a drugie będziemy ustanawiać.

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Króciutko chciałem zapytać, bo przy tamtej okazji zabierałem głos. Mnie interesuje, bo drzewo w formie martwej też ma jakąś swoją rolę w przyrodzie.

***Pani Hanna Kiera, Główny Specjalista w Wydziale Środowiska***

Jeśli to jest puszcza, to tak.

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

No właśnie, czy to drzewo bezpośrednio zagraża budynkom, czy przechodzącym mieszkańcom?

***Pani Hanna Kiera, Główny Specjalista w Wydziale Środowiska***

Przechodzącym mieszkańcom.

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Do swoich domów, czy idąc na spacer?

***Pani Hanna Kiera, Główny Specjalista w Wydziale Środowiska***

Do domów też, bo tam jest 10, 13 Wassowskiego. Natomiast decyzja należy do GZDiZ, którzy mają leśników i jeśli podejmą decyzję, że całkowicie drzewo będzie wycięte, albo zdjęta korona, to już od nich zależy i na to muszą mieć decyzję od Marszałka.

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Jestem za tym, żeby zdjąć ochronę przyrody, ale, żeby drzewo zostawić, bo mimo wszystko te drzewa wyschnięte też tworzą ekosystem, więc gdyby się dało, to lepiej byłoby, żeby to drzewo tam zostało, czyli poprowadzić takie działania, żeby zniwelować zagrożenia.

***Pani Hanna Kiera, Główny Specjalista w Wydziale Środowiska***

Będziemy mieć to na uwadze, przekażemy tę uwagę dla GZDiZ, czyli dla gospodarza tego terenu.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo za tą uwagę. Czy są jeszcze jakieś inne pytania, postulaty, opinie dotyczące tego druku? Nie ma, przechodzimy do głosowania.

**Ustalenia: Opinia Komisji**

***Przewodniczący Adam Nieroda***

**Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z drzewa uznanego za pomnik przyrody - druk nr 1179.**

**Głosowanie:**

## Komisja 4 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się - przyjęła i **pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały – zawarty w druku Nr 1179. **Opinia Nr 46-7/108/21/2017**

**PUNKT – 5.**

**Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia pomnika przyrody - druk nr 1178.** Oryginał projektu uchwały – druk nr 1178 stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 29 czerwca 2017r. **Sprawa: BRMG - S.0006.222.2017**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

***Pani Hanna Kiera, Główny Specjalista w Wydziale Środowiska***

Referując przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 1178 powiedziała m.in., że jest to drzewo z gatunku jesion wyniosły. Rośnie w sąsiedztwie posesji przy ul. Malczewskiego 77. Drzewo charakteryzuje się bardzo wysokimi walorami przyrodniczymi. Jest okazałe, ma obwód pnia 392 cm., wysokość 25 metrów, rozpiętość korony 20 metrów i wiek szacuje się na ok. 130 lat. Stan zdrowotny, technicznie jest dobry bez widocznych oznak osłabienia żywotności. Poza tym drzewo to było zaznaczone w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego do zachowania. Teren jest własnością gminy, w zarządzie Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych i wyrazili na to zarządzający tez zgodę, że to drzewo może być uchwalone, jako pomnik przyrody.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo za prezentację i uzasadnienie. Czy są jakieś pytania? Czy sprawa budzi wątpliwości?

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Nie, żadnych. Chciałem dla porządku, jeśli Pan Przewodniczący pozwoli.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Bardzo proszę.

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Kto zawnioskował o to, czy to było z Państwa inicjatywy?

***Pani Hanna Kiera, Główny Specjalista w Wydziale Środowiska***

Z naszej też, ale Biuro Rozwoju Gdańska, gdy zaznaczyło, że to drzewo jest do zachowania, więc było takie zainteresowanie i mieszkańcy wskazali, ale my już dożo wcześniej wiedzieliśmy, że drzewo jest do zachowania, i była obawa, czy to nie koliduje z prawem, bo gdyby się okazało, że miasto w tym miejscu ma inne plany, bo trzeba pamiętać, ze ustanowienie pomnika przyrody ogranicza pewna swobodę działania, w tym możliwości urbanistyczne.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia. Nie widzę więcej pytań, przechodzimy do głosowania.

**Ustalenia: Opinia Komisji**

***Przewodniczący Adam Nieroda***

**Poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia pomnika przyrody - druk nr 1178.**

**Głosowanie:**

## Komisja 5 głosami za – jednogłośnie - przyjęła i **pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały – zawarty w druku Nr 1178. **Opinia Nr 46-7/109/22/2017**

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Zakończyliśmy Szanowni Państwo bardzo sprawnie rozpatrywanie projektów uchwał. W związku z tym możemy przejść do następne punktu obrad.

**PUNKT – 6.**

**Plany dotyczące funkcjonowania Kuźni Wodnej w strukturach Muzeum Historycznego Miasta Gdańska.**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska oraz Muzeum Historycznego Miasta Gdańska*

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Jest Pan profesor Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, są przedstawiciele Biura Prezydenta ds. Kultury. Zajmowaliśmy się kwestią Kuźni wodnej przez ostatnie dwa lata, kilka razy na posiedzeniach naszej Komisji. Wówczas była to batalia o to, żeby Kuźnia Wodna znalazła się wreszcie, żeby stała się własnością miasta, żeby przestała podlegać pod Muzeum Techniki w Warszawie, o którym, no wiemy doskonale jak się interesowało obiektem. Wiemy, jaki był priorytet Kuźni w strukturze Muzeum. Myślę, ze nie ma, co do tego wracać. To jest na pewno duży sukces, że Kuźnia Wodna wróciła do miasta. Miasto za Kuźnię odpowiada. W ciągu ostatnich miesięcy, właściwe począwszy od tej decyzji, w prasie mieliśmy bardzo dużo artykułów, bardzo duże zainteresowanie Kuźni Wodnej. Myślę, że dobrze, myślę, że każdy z tych głosów, można się zgadzać, można się nie zgadzać, różne są opinie, ale myślę, że każdy z tych głosów był bardzo przydatny. I w sumie bardzo dobrze, że Kuźnia stała się przedmiotem takiego zainteresowania, ale myślę, że w tej chwili nie ma już, co wracać do przeszłości, o której mówiłem. Warto zastanowić się jak bezie wyglądała pozycja, jak bezie wyglądało miejsce Kuźni w strukturach Muzeum Historycznego Miasta Gdańska. Nie ukrywam, że już parę miesięcy temu, dosyć długo z Panem Dyrektorem na ten temat rozmawialiśmy. Koncepcje są bardzo ciekawe, ambitne, więc myślę, że teraz nadszedł czas, żeby o nich powiedzieć. Bardzo proszę.

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Szanowni Państwo.

Mam taką krótką prezentację, czy mogę ją przedstawić?

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Bardzo proszę. To jest dla nas ważna sprawa, więc absolutnie.

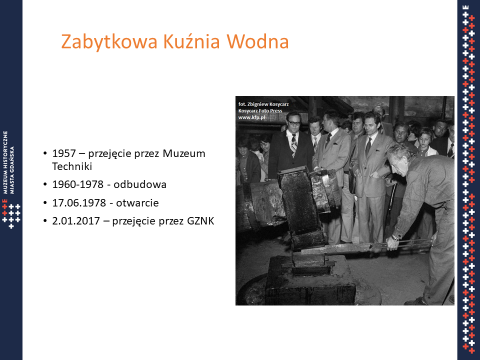
***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Szanowni Państwo. Zacznę od spraw formalnych, takich, że Kuźnia jest ciągle w zarządzie Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych. No w każdym bądź razie bardzo staramy się tutaj wspólnie przy współpracy z Biurem Prezydenta ds. Kultury, aby tą sprawę w miarę jak najszybciej rozwiązać i ją procedować.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Przede wszystkim czekamy aż Kuźnia znajdzie się w dobrych rękach, czyli MHMG.





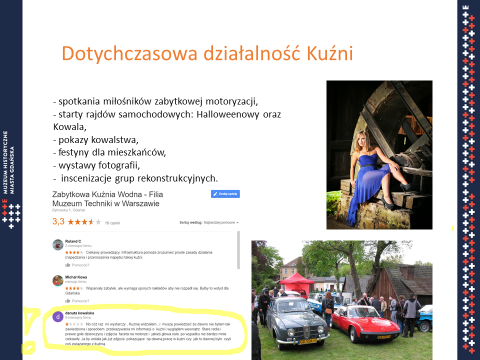
***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Czyli przypomnijmy. Kuźnia tak naprawdę została przejęta przez Muzeum Techniki w Warszawie w 1957 roku. Potem trwała odbudowa. W roku 1978 otwarcie, czyli w przyszłym roku moglibyśmy obchodzić 40 lecie otwarcia zabytkowej Kuźni Wodnej. No niestety potem po odbudowie i otwarciu w latach siedemdziesiątych tam niewiele się działo przy tym obiekcie i on popadał w coraz większą ruinę aż właśnie dzięki tutaj Państwa inicjatywnie został on 2 stycznia 2017 roku przejęty przez Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych. Wokół Kuźni Wodnej narosło dużo takich nieporozumień m.in. ona w nazwie jest to Zabytkowa Kuźnia Wodna, natomiast inwentaryzacja zrobiona przez Miejskiego Konserwatora Zabytków pokazała, że tam żadnych historycznych pozostałości wystających powyżej gruntu nie ma, że to jest rekonstrukcja z lat pięćdziesiątych, tak, że de facto forma wtórna.

Ubiegły rok pokazał, że największym zagrożeniem dla Kuźni jest woda. Duże opady deszczu powodują nagły niekontrolowany wlew wody z ul. Bytowskiej i niszczenie tej Kuźni. Tak to miało miejsce rok temu w połowie lipca podczas wielkiej ulewy. Tak, więc najpilniejsze prace wymagają uregulowania, podjęcia takich starań, aby ta woda się tam nie wlewała, ponieważ niepodjęcie takich działań może spowodować, że wszelkie inwestycje mogą po większej ulewie okazać się nietrafione.

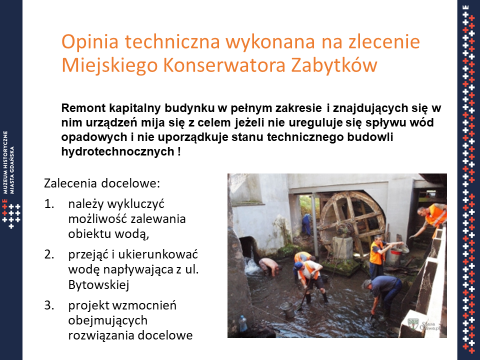


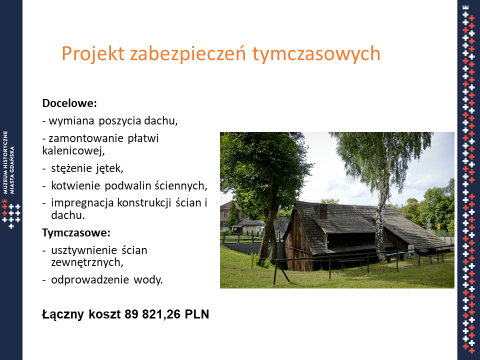
Kuźnia się charakteryzowała tym, że faktycznie bardzo mało osób ją odwiedzało, 2-3 tysiące zwiedzających. I większość z nich to byli uczestnicy różnego rodzaju sporadycznie organizowanych pokazów kucia oraz imprez towarzyszących. Tak, więc tego ruchu turystycznego jak porównamy z innymi oddziałami Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, gdzie przychodzi kilkanaście, kilkadziesiąt tysięcy, to jest to frekwencja naprawdę bardzo nikła. Przez to też sama Kuźnia pozostała w takim standardzie zwiedzania z lat siedemdziesiątych. Czyli nie ma tam żadnej toalety, nie ma żadnego zaplecza, gdzie napilibyśmy się np. kawy. Całe to zaplecze mieściło się w bardzo zniszczonym budynku przy ul. Bytowskiej 1. Lokalizacja też jest bardzo trudna. Nie ma tam żadnych bliskich połączeń, czy to autobusowych, jest ona oddalona od centrów. Cała struktura tak jak powiedziałem wymaga remontu. Natomiast sama substancja nie jest zabytkowa, ani w Kuźni nie ma nic zabytkowego.





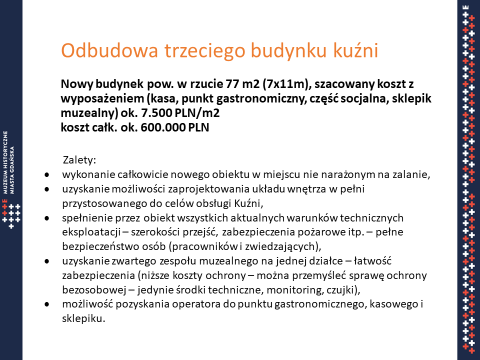
Jak wiecie Państwo. Muzea są po to, żeby gromadzić, przechowywać i eksponować różnego rodzaju eksponaty. Tam żadnych zbiorów kuźni nie ma. No i teraz, tj. między innymi takie główne działanie, które prowadzimy, żeby zbudować jakąś kolekcję zabytkowych przedmiotów, które mogłyby być tam eksponowane. I wbrew temu, co się mówi w prasie, co niestety i oczywiście było tam grono osób, które uważały za swoiste miejsce kultowe, pojawiali się na różnego rodzaju wydarzeniach organizowanych przez poprzedniego kierownika. Ale, jeżeli popatrzymy trochę szerzej, to spotkamy bardzo słabą opinię i recenzje dotychczasowej działalności. Te różne portale, na których można pisać swoje recenzje, znajdziemy bardzo wiele złych recenzji mówiących o tym, wskazujących, że wymaga ona różnych zmian. I ja tutaj kilka takich negatywnych opinii przedstawiłem.





Generalnie chcielibyśmy oczywiście uczynić z Kuźni kolejny oddział muzealny z ekspozycją stałą, tłumaczącą wszystkim zwiedzającym, po co ta Kuźnia w XVI wieku została utworzona, co w tej kuźni wykonywano. Oczywiście to będzie pretekst do tego, aby mówić o historycznym gospodarczym wykorzystaniu Potoku Oliwskiego, o dziejach najstarszej Oliwy. Wydaje mi się, że tam przestrzeń w jednym z tych pomieszczeń na którymś z brzegu potoku jest możliwe do zaaranżowania w tej sposób.

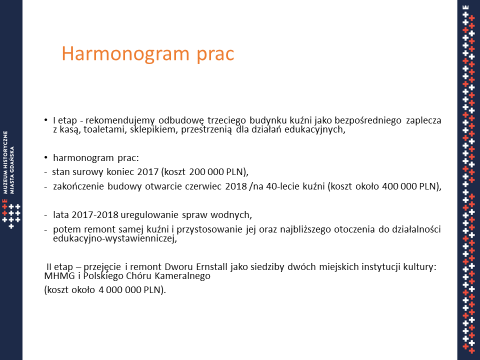
Oczywiście też będzie to takie miejsce, chcielibyśmy utworzyć miejsce żywe, do którego się chętnie wraca, czyli chcemy tam, aby w przyszłości pojawił się na stałe kowal, który by takie w sposób ciągły, prezentacje kowalstwa pokazywał. Czyli byśmy mieli tą cześć teoretyczna w jednym z pomieszczeń, w drugim byłoby to pomieszczenie wynajęte, w którym znajdowałby się zatrudniony na etacie kowal, który pokazywałby na żądanie, dokonywałby różnego rodzaju pokazów kucia historycznego.

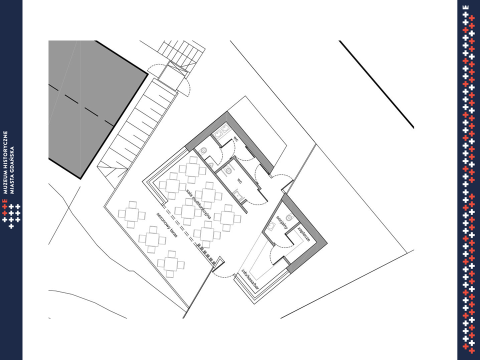


Też oczywiście wokół otoczenia kuźni można by urządzić wystawę plenerową, pokazującą dawne maszyny techniczne, jak wykorzystywano w przeszłości również wodę do celów gospodarczych. Tak, więc wydaje mi się, że byłoby to bardzo atrakcyjne miejsce na tego typu zajęcia warsztatowe. By to się spotkało z dużym zainteresowaniem też moglibyśmy kultywować tutaj zajęcia dotyczące ginących rzemiosł.

Jeżeli chodzi stan zaawansowania prac, to w ubiegłym roku Biuro Prezydenta ds. Kultury zleciło Miejskiemu Konserwatorowi Zabytków wykonanie opinii technicznej, które pokazały, że remont kapitalny budynku jest w pełnym zakresie i jest możliwy pod warunkiem, że nie ureguluje się właśnie spływu wód opadowych i nie uporządkuje stanu hydrotechnicznego budowli. Tak, że jest taki warunek konieczny. I trzeba iść w kierunku wykluczenia możliwości zalewania, zmienienia kierunku wody napływającej i wtedy dopiero można by docelowo wykonać pełen remont. Też w opinii technicznej został skosztorysowane wykonanie dotychczasowych zabezpieczeń technicznych dachu drewnianego na kwotę ok. 90 tysięcy złotych. Tak jak po ostatnich spotkaniach wiem, że ten remont ma przeprowadzić właśnie GZNK, albo Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska.

To, co myśmy postulowali, to, aby w bezpośrednim sąsiedztwie Kuźni odbudować trzeci budynek Kuźni, który tam się kiedyś znajdował a nie został odbudowany. Chodzi o to, żeby zbudować zaplecze dla zwiedzających w postaci punktu kasowego z jakąś mała gastronomią, ale również z przestrzenią na prowadzenie działań edukacyjnych, jakichś pokazów, odczytów, wykładów. Taką wielofunkcyjną salę można by w takim budynku stworzyć.









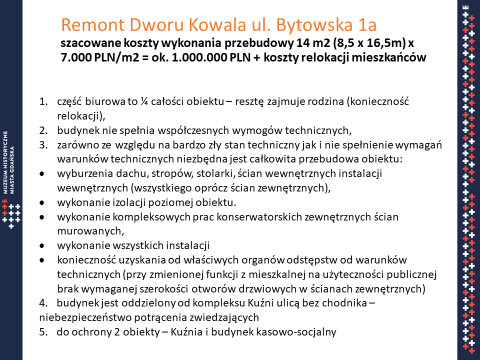
Też ten budynek można by docelowo powierzyć jakiemuś operatorowi i to by mogło doprowadzić do obniżenia kosztów utrzymania całej tej infrastruktury. No i taki budynek wstępnie żeśmy, w sferze koncepcyjnej pokazali. Tutaj są ilustracje pokazujące koncepcję architektoniczną. Właśnie taki budynek nawiązujący do dawnych form żeśmy pokazali, oczywiście również wykorzystaniem współczesnych form. Miejski Konserwator Zabytków pozytywnie odniósł się do tych koncepcji. Tutaj może słabo widać miałby się znajdować punkt kasowy, punkt gastronomiczny, toalety, zaplecze dla pracowników Kuźni, bo tego nie ma. Natomiast punkt gastronomiczny miałby wielorakie funkcje. Można by to wykorzystać, nie wiem, w weekend wykorzystać tylko i wyłącznie do celów gastronomicznych a można było by tam w ciągu tygodnia prowadzić jakieś działania edukacyjne dla dzieci i młodzieży.

Problem polega na tym, że koszt odtworzenia tego budynku został wstępnie określony na około 600 tysięcy złotych, no i w chwili obecnej nie ma, tak jak usłyszałem możliwości wykonania takiej inwestycji. Dlatego raczej myślimy o tym, żeby poszukać innego rozwiązania, czyli zaadoptowania na takie cele innego z pobliskich budynków oficyny, która znajduje się tutaj po sąsiedzku. Jest to budynek zaznaczony kolorem szarym. Natomiast docelowo chcielibyśmy w przyszłości dalszej również przejąć znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie Dwór Ernstall, z tego względu, że Dwór i Kuźnia kiedyś stanowiły jedno. Kuźnia była miejscem produkcyjnym, a Dwór tym miejscem, w którym mieszkał właściciel. Natomiast Dwór jest oczywiście obiektem zabytkowym z końca XVIII wieku, w chwili obecnej w dość złym stanie. Natomiast wydaje mi się, że to byłoby takie miejsce, gdzie można byłoby w przyszłości prowadzić większą działalność muzealną. Aczkolwiek myślimy o tym, że ten budynek podzielić i znaleźć tutaj jeszcze partnera do działań kulturalnych. Wstępnie rozmawialiśmy z Scholą Cantorum Gedanensis, żeby jedno z pięter było wykorzystane na miejsce prób, miejsce biurowe, dla instytucji kultury, która też w chwili obecnej nie ma swojej stałej siedziby. Ale to jest oczywiście sprawa jakiejś dalszej przyszłości.



Na pewno nowatorską sprawą byłoby przywrócenie historycznego krajobrazu kulturowego. Byłoby to na pewno miejsce, które oferowałoby bardzo różnorodny wachlarz różnego rodzaju działań kulturalnych, od muzealnych po jakieś sprawy dotyczące przedstawienia, koncertu itd. z jakąś gastronomią. Tak, że wydaje mi się, że to by bardzo ożywiło tą część miasta.





Natomiast nieopodal znajduje się Dwór Kowala, przy ul. Bytowskiej 1a, w którym do tej pory mieściła się kasa. Natomiast wstępne oględziny i wstępne kosztorysy wskazują, że koszt remontu tego dworu wyniósłby prawie milion złotych i byłby wyższy niż koszt budowy tego trzeciego budynku. Tak, więc po krótce mogę powiedzieć wyglądają nasze plany. W chwili obecnej sytuacja wygląda w ten sposób, że zwróciliśmy się o formalne przekazanie nam Kuźni w marcu tego roku, 17 marca i w chwili obecnej trwa procedura polegająca na wykonywaniu procedur jak geodezyjnych, wyznaczanie granic. M.in. problemem jest wytyczenie granicy działki od strony wody, bo to nie wiadomo, nie było pewne, czy to razem z zaporą, czy bez zapory. Było to przedmiotem wielu spotkań. Liczymy na to, że we wrześniu ten obiekt zostanie nam przekazany. Póki, co przygotowujemy się do działalności merytorycznej. Od maja pracuje jeden pracownik, którego główną działalnością jest właśnie przygotowanie tego, czyli Kuźni do działalności muzealnej. On przygotowuje koncepcję i scenariusz nowej wystawy stałej w środku. Wykonuje kwerendy archiwalne dotyczące samej Kuźni Wodnej a również wykonuje kwerendy w Polsce dotyczące możliwości pozyskania jakiejś kolekcji przedmiotów kowalskich. Ostatnio natrafił na kowadło z XVII wieku, które postanowiliśmy właśnie dzisiaj zakupić do naszych zbiorów, z taka intencją, żeby w przyszłości to XVII wieczne kowadło było eksponowane w Kuźni Wodnej. To jest kowadło z roku 1642. Tak, że tyle mógłbym powiedzieć na ten temat. Dziękuję bardzo.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo za ta prezentację Panie Dyrektorze. Czyli taka pierwsza najważniejsza data, to wrzesień, kiedy najprawdopodobniej Muzeum Historyczne Miasta Gdańska wreszcie przejmie tę Kuźnię.

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Tak, no, bo teraz faktycznie jest tam zarządcą GZNK. Zorganizowaliśmy tam imprezę w ramach Nocy Muzeów, ale oczywiście musieliśmy uzyskać zgodę Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych na to, aby tam korzystać z tych pomieszczeń, te wszystkie koszty, nie ponosimy, bo instytucją odpowiedzialną jest GZNK. Jest kwestia, bo tutaj krążą różnego rodzaju dokumenty, kwestia rozpoczęcia tego niezbędnego remontu, za który chyba będzie odpowiadała Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Czy są zabezpieczone przez Muzeum środki, czy MHZM ma środki na prowadzenie już jakiejś działalności, administrowanie tym budynkiem przez 4 miesiące bieżącego roku?

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Nie, my ten rok poświęcimy na przygotowaniach do przyszłego roku. I mieliśmy nadzieję, że bardzo szybko rozpoczną się te prace dotyczące, właśnie wykonania niezbędnych zabezpieczeń. Z tego, co wiem, bardzo zaawansowane są prace dotyczące tych zabezpieczeń wodnych, czyli chodzi o to, żeby zbudować opaskę betonową na ul. Bytowskiej, żeby ta woda się nie wlewała w sposób taki niekontrolowany i nagły, woda deszczowa do środka Kuźni. Tak, że ten pierwszy etap wiem, że jest taki mocny teraz zaawansowany. Natomiast, co do dalszych tych prac remontowych według operatu Miejskiego Konserwatora Zabytków to nie mam wiedzy, co się w chwili obecnej dzieje.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Czyli ta suma 89 tysięcy złotych, projekt zabezpieczeń tymczasowych?

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

My tego nie mamy w swoim budżecie. Dostaliśmy dofinansowanie, które ma posłużyć na zatrudnieniu pracownika, który będzie przygotowywał Kuźnię do otwarcia, czy do działalności w przyszłości. Nie ukrywam, że miało to być wynagrodzenie dla poprzedniego kustosza, no, ale kustosz nie przyjął oferty pracy, więc musieliśmy znaleźć inną chętną osobę, która by podjęła się tego zadania.

***Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji***

A dlaczego dotychczasowy kustosz nie podjął się tego zadania?

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Kustosz powiedział, że proponowane wynagrodzenie jest zbyt niskie.

***Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji***

A ile proponowano?

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

2400 na rękę. Było to wynagrodzenie o 200 złotych wyższe niż dotychczas otrzymywał, tak przynajmniej mówi Muzeum Techniki.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuje bardzo. Głos ma Pan Dyrektor Dawidowski.

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

Proszę Państwa. Jeśli chodzi o działania inne niż bieżące. Bo w stosunku do informacji pierwotnej mamy pewne konsekwencje wydarzeń. To, co GZNK tam przygotowuje, to są bieżące działania. To, co jest po stronie Muzeum, to już Pan Dyrektor przekazał, to leży w kwestii instytucji kultury. Natomiast są jeszcze, jeśli chodzi o prace dotyczące właśnie tych problemów nomen omen wodnych, to pierwsze działania, które robią Gdańskie Wody, to są takie działania bieżące. Natomiast przygotowywane jest działanie, będzie przygotowana dokumentacja projektowa na zabezpieczenia wodne, będzie dokumentacja projektowa na to, co w Kuźni Wodnej trzeba zrobić inwestycyjnie. W tej chwili jeszcze jest kwestia uzgodnień pomiędzy wytycznymi Konserwatora Zabytków, uzgodnień tutaj z Biurem Kultury, jako WPR jesteśmy na łączach w tej sprawie. Natomiast faktycznie środków na realizację w tej chwili nie ma, szukamy tych źródeł. Bo po pierwsze. Jest kwestia rozpoznania tych potrzeb na działania inwestycyjne na tym obiekcie. Tak, że w tej chwili, dlatego, jak mówię z kilku miejsc w mieście, z kilku jednostek, ze tak powiem pochylamy się nad tematem. I bieżące i działania pod przygotowania inwestycyjne. Tak, ze tutaj, no te kwoty, które gdzieś tam bardzo wstępnie szacowano na środki, które byłyby niezbędne, żeby tak naprawdę tą Kuźnię inwestycyjnie teraz postawić na nogi i obiekt funkcjonował, to wolałbym nawet nie przybliżać tej kwoty, dlatego, że ona musi być teraz bardziej dopracowana, z pewnym podziałem na etapy, na to, co w pierwszej kolejności najważniejsze, żeby obiekt funkcjonował.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

A ta kwota 89 tysięcy, o której Pan Dyrektor Ossowski mówił, m.in. remont dachu?

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

To są wydatki Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych na bieżące prace, zabezpieczające ten obiekt.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Oni mają te środki?

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

Tak.

***Radny Mateusz Skarbek, członek Komisji***

Te budynki, ta willa i ten budynek Kowala, o których Pan Dyrektor mówił czyją są własnością?

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Dwór jest własnością komunalną. Natomiast Dom Kowala jest problem, bo częściowo jest Lasów Państwowych. I tam, żeby ten budynek użytkować, to trzeba by rodzinę wywłaszczyć. Tak, że nie dość, że budynek jest w bardzo złym stanie, to bardzo trudno prawnie wygląda ta sprawa.

***Radny Mariusz Andrzejczak***

Mam takie pytanie, bo oczywiście jeszcze za czasów Stowarzyszenia Przyjaciół Oliwy żeśmy występowali, jeszcze nie byłem radnym z wnioskiem, to Muzeum Historyczne Miasta Gdańska było sporą jednostką, ale nie tak dużą jak się rozrasta w tej chwili. I1 moje pytanie jest, czy Kuźnia Wodna w tym momencie, gdzie są ogłaszane dosyć duże plany budowy dosyć dużego nowego obiektu, czy adaptacji Wielkiego Młyna na poczet Muzeum Bursztynu i jeszcze szereg innych przedsięwzięć i obiektów, którymi zarządza, czy opiekuje się Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, czy Pan Dyrektor też widzi, że ta Kuźnia Wodna itd., ta formuła nadal, żeby to było pod opieką MHMG też jest dobra, czy może jednak nie należałoby się zastanowić, czy taniej, czy może efektywniej nie byłoby, gdyby np. tym miejscem zarządzało jakieś stowarzyszenie, czy jakiś inny podmiot. Muzeum bez tych środków i przy tym bardzo dużym planie, bo wiemy, ze jeszcze nas czekają olbrzymie wydatki na wiele naszych ekspozycji, którymi zarządza MHMG. Czy to będzie się opłacać, bo wszystkie projekty wymagają tyle samo uwagi. Czy nie będziemy się obawiać tego, że ten projekt, jako jeden z najmniejszych gdzieś tam niestety nie będzie, że tak powiem priorytetowy.

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Ten projekt jest wymieniony, jako priorytetowy. Myślę, że MHMG ma potencjał, żeby go zrealizować. Natomiast niezależnie od tego, jaka instytucja będzie to realizować, to kwoty remontów i przywrócenia tego do jakiegoś takiego stanu pozwalającego na to, aby tam bez wstydu pokazywać to zwiedzającym, no to będzie jednakowo dla wszystkich. Więc te koszty i tak trzeba będzie ponieść i tak i tak.

***Radny Mariusz Andrzejczak***

Czy my mamy szansę tam na jakieś środki zewnętrzne, unijne, czy ministerialne, czy to jest obiekt jednak nie na tyle, bo on jest w ewidencji jakoś wpisany.

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Mamy sytuację taką, że te środki strukturalne powoli się kończą, jest bardzo duża konkurencja i akurat w przypadku tego obiektu będzie bardzo trudno z tego względu, że on nie jest na terenie pomnika historii, czyli już starci kilka punktów, a też wpisanie go na kontrakt, czy pozyskanie jakichś kolejnych takich argumentów tak, żeby zrealizować ten projekt będzie trudno. Z tej puli obiektów muzealnych to jest obiekt, na który najtrudniej będzie znaleźć zewnętrzne środki w przyszłości.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo. Jeszcze odnosząc się do pytania Pana Radnego, Kuźnia myślę będzie w bardzo dobrych rękach. Natomiast też naszą rolą będzie walka o to, żeby MHMG miało odpowiednie środki, żeby dobrze się nim zajmować, bo MHMG naprawdę jest do tego odpowiednią instytucją.

***Radny Mariusz Andrzejczak***

Chcę właśnie Pana Przewodniczącego Nierodę poprosić, żeby Komisja monitorowała, tak jak mieliśmy przyjemność, nie wiem, czy w zeszłym roku, czy prędzej sprawą Kuźni Wodnej się zająć.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Absolutnie tak. Muzeum ma dobry plan. Natomiast oczywiście plan nie będzie zrealizowany bez środków finansowych. To jest oczywiście też nasza rola. Dziękuję bardzo Panu Radnemu.

***Radny Mariusz Andrzejczak***

Dziękuję bardzo. Do widzenia.

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Dobrze, że o tym mówimy, bo w zasadzie o wiele lepiej by nam się dyskutowało, gdybyśmy znali właśnie przeznaczone na to środki itd., Dlatego, że też widzę tutaj po wypowiedzi ostrożnej Pana Dyrektora Wydziału Programów Rozwojowych, że jednak kwestia pieniędzy, to znaczy trudno rozpędzać się z planami bez wyraźnych chociażby jakichś, ja już nie mówię gwarancji, ale takich prawie możliwości, jeżeli chodzi o to. Ale tu wspomniał Radny Andrzejczak o jakimś może, no jakiejś organizacji pozarządowej, tylko, że ja bym wolał jednak mimo wszystko, żeby to zostało w strukturach MHMG, i oczywiście Pan Dyrektor tutaj wspominał o jakimś ewentualnym operatorze, ale też w jakiś sposób uciekał od próby komercjalizacji, bo powiedzmy gastronomia tak, ale żeby to było jakoś wkomponowane, ale żeby tam się nie zaczął rozwijać pewnego rodzaju biznes. Oczywiście komuś to by musiało się opłacać. Trzeba o tym pomyśleć. Na pewno w interesie nas wszystkich jest, żeby te pieniądze się znalazły, ale podejrzewam, ze te środki, które pozwolą na to, aby można było te projekty przeprowadzić, to na pewno to nie chodzi o milion, czy dwa miliony złotych, tylko więcej. Oczywiście ja tak uważam, nie jestem specjalista w tej dziedzinie, ale należy walczyć o te środki, bo może jak coś rozpoczniemy i coś stanie, no to nie ma gorszej rzeczy żebyśmy coś zaczęli i nie skończyli. Nie mówię tutaj, bo mijamy czasami budynki piękne, które są w pewnym momencie przerwane, bo komuś zabrakło środków. Więc walka o środki, to, co mówił Pan Przewodniczący. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa. Bardzo chciałbym, żeby jednak tu nie eksperymentować, żeby to zostało w strukturach MHMG, a my, jako radni powinniśmy wykorzystywać wszystkie te możliwości, żeby umożliwić. Natomiast podziwiam osobę Pana Dyrektora w tej kwestii, bo Pan Dyrektor doskonale wie, że jak nie ma środków, to wszystko stoi, że tak powiem w miejscu itd. Tak, że tutaj pierwsze, to zdecydowanie jest. Może ewentualnie potem można pomyśleć, bo najpierw trzeba projekt mieć, a projekt, żeby warto robić, i żeby znowu nie wydać pieniędzy na projekt i na projekcie się skończy, bo to jest też takie niebezpieczeństwo. Wcale nie bez kozery o tym mówię. Jeżeli nie będziemy mieli tych środków na realizację tego projektu. Jestem głębokim zwolennikiem, żeby to się ożywiło, żeby uratować to, co jest w tej chwili, ale też żeby cały czas podchodzić do tego rozsądnie, a widzę, że mamy wszyscy bardzo dobrą wolę. Cieszę się, że ta sprawa została poruszona i tutaj jestem za wspomożeniem dyrekcji MHMG w tych sprawach, ale też jestem ciekawy, co o tym powie Pan Tomasz Strug, Przewodniczący Zarządu z Rady Oliwa, który jest wieloletnim, doświadczonym radnym, chociaż u Państwa, jeśli chodzi o to, ta sprawa na bieżąco jest dyskutowana.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Czy Pan Dyrektor chciałby odnieść się w jakikolwiek sposób do wypowiedzi Pana Radnego Teodorczyka?

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Chciałbym podziękować za takie zrozumienie, wsparcie. Ale też pamiętajmy o tym, że MHMG pełniło rolę inwestora, takiego zastępczego, m.in. Brama Wyżynna jest tego przykładem. Teraz mieści się tam organizacja turystyczna, czy Kościół Św. Katarzyny. Może już mało, kto o tym pamięta, że to właśnie zostało odbudowane przez Muzeum Historyczne dla Karmelitów, mam na myśli dach, więc jest to najlepsze, żeby ta Kuźnia trafiła do MHMG, natomiast w przyszłości nie wykluczamy jakichś innych formuł.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Mam dwa zgłoszenia do głosów, ponieważ Pan Bartosz Gondek się spieszy, więc bardzo bym prosił, żeby najpierw On, a potem Przewodniczący Tomasz Strug.

***Pan Bartosz Gondek, historyk, dziennikarz***

Najlepiej niech się wypowie Pan Tomasz Strug, bo możemy w tej kwestii się powtarzać, a ja później może jeszcze coś dopowiem.

***Pan Tomasz Strug, Przewodniczący Zarządu Rady Dzielnicy Oliwa***

Zgadzam się całkowicie z radnym Jackiem Teodorczykiem, to, że Kuźnia jest w rękach miasta i było naszym postulatem i to formułowanym wielokrotnie również w uchwałach Rady Dzielnicy. Myślę, że MHMG jest gwarantem merytoryczności i poziomu merytorycznego, ale również też szansy zdobycia środków. To jest trzecie najpiękniejsze miejsce na świecie według Alexandra von Humboldta (niemiecki przyrodnik). Kuźnia Wodna jest bramą do Doliny Radości właśnie i liczymy, że te pomysły z jakimiś dodatkowymi atrakcjami są bardzo dobre. Z budową tego kolejnego pawilonu.

Bardzo nam się marzy, żeby Dwór w Dolinie Powagi również był włączony. Stąd też moje pytanie, czy już jakieś też konkretniejsze plany są związane z tym, typu wysiedlenie tych mieszkańców, przejęcie w jakiś sposób tego obiektu, wzięcie go pod ochronę, czy tam też już konkretnie coś się dzieje, jak w stosunku do Kuźni oczywiście. Jeszcze mam pytanie, czy, no, bo te plany są dosyć mgliste, tu słyszymy 600 tysięcy, tu słyszymy, że ten domek kowala to nawet milion.

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Nie, nie, no, ale to, dlatego, że nie chcemy przejmować tego domku kowala, bo to, przepraszam, że przerwałem …

***Pan Tomasz Strug, Przewodniczący Zarządu Rady Dzielnicy Oliwa***

Pytanie, czy oddala nam to perspektywę, w jakiś sposób otwarcia tego obiektu w przyszłym roku, no, bo rozumiem, że pewnie do przyszłego roku nie zbudujemy, ani jednego ani drugiego nie wyremontujemy. Co się wtedy zadzieje w takim razie? Natomiast jesteśmy całym sercem za tym, żeby jak najszybciej ten obiekt ożył i żeby był, no rzeczywiście dopieszczony. Oba te obiekty, bo one stanowią całość i naprawdę oba potrzebują bardzo szybkiej pomocy.

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Oczywiście. No ja liczę na to, że te podstawowe zabezpieczenia w tym roku zostaną wykonane, tak? I wtedy po prostu nie będziemy żyli w zagrożeniu, że jakaś większa ulewa zniszczy to, co zamontujemy w środku, tak? Będziemy tam mogli stworzyć, początki nowej ekspozycji, tak, że na to liczę i to jest jakby warunek niezbędny, konieczny do tego, żeby. Gdy mówię o niezbędnych zabezpieczeniach, to chodzi o uregulowanie, właśnie nachylenia ulicy Bytowskiej. Tam miała powstać ta opaska. Mam nadzieję, ze przynajmniej to zostanie do przyszłego roku zrobione. I wtedy zaczniemy działać, no po prostu, przyznam szczerze, że na dzień dzisiejszy nie mamy jeszcze gotowej, takiej szczegółowej koncepcji zagospodarowania, bo to się ciągle tworzy. Robimy te kwerendy. Potrzebujemy jeszcze trochę czasu. Daliśmy sobie czas do września, żeby po prostu już wypracować pewne takie szczegółowe rozwiązania na przyszły rok.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Orunia - Św. Wojciech – Lipce***

Tutaj nawiążę do tego, bo my też mamy kuźnię, ale już zabytkową, autentyczną chyba z 1801 roku, przepraszam już nie pamiętam. Ale, o co chodzi? Chodzi o kowala. My też mamy kowala. Moje pytanie jest takie, że oczywiście super będzie, jeżeli będziemy mieli nawet dziesięciu kowali w Gdańsku. Tylko czy jest takie zapotrzebowanie. Czy w momencie, kiedy powstanie kolejny kowal, będzie to jednoznaczne z tym, że nie przyciągniemy do Oruni warsztatów dzieci spoza naszej dzielnicy do naszego kowala. Czy będzie tyle zapotrzebowania na warsztaty kowalskie w mieście Gdańsk, bo nie ukrywam, ze nasza kuźnia, nasz kowal był właśnie po to, żeby przyciągnąć spoza dzielnicy tą rzeszę młodzieży, która pozna tą inną część miasta i pozna też właśnie ten kunszt kowalstwa. Muszę też dodać, że nasza kuźnia jest zabytkowa, jest pod opieką fundacji, została przekazana po remoncie i bardzo dobrze sobie radzi.

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Szanowni Państwo. My nawiązaliśmy w pierwszej kolejności kontakty z przedstawicielami rzemiosła kowalskiego, można powiedzieć w ten sposób. Szczególnie współpracujemy z panem, który się nazywa Bartosz Nawracki. Z tego również względu, że On w tej chwili obecnie wykonuje rekonstrukcję lampy smolnej, która zostanie zawieszona 4 lipca o 12: 30 uroczyście na Ratuszu. Tak, że serdecznie Państwa na to zapraszam. A gdyby ta kuźnia była w lepszym stanie można by było to wykonywać w ten sposób, że na oczach zwiedzających, czy osób, które by odwiedzały można by wokół tego zbudować …

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Orunia - Św. Wojciech – Lipce***

Na oczach ludzi …

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Tak. Natomiast jest tak jak jest. Chcemy po prostu tą sprawę lampy smolnej zakończyć do lata i Pan Nawracki robi to u siebie w swoim prywatnym warsztacie. Natomiast docelowo On i jeszcze kilka osób jest naprawdę autentycznie zainteresowanych. Są to osoby, które prowadziły zajęcia w trakcie Nocy Muzeów, i Oni uważają, że jest taka potrzeba, że chcieliby tutaj organizować takie wydarzenia na skalę ogólnopolską, różnego rodzaju zloty. Uważają, że dużo kowali chętniej przyjedzie do Gdańska na zlot, bo Trójmiasto jest bardziej atrakcyjne niż np. do Wójciszowa, czy do jakiegoś innego miast. Nie mówiąc już o tym, że można by zaprosić do tego osoby z zagranicy.

Poza tym pamiętajcie Państwo również, że my mamy również Twierdzę Wisłoujście, prawda, która wymaga również prac różnego rodzaju rekonstrukcyjnych, i też myśleliśmy o takim mechanizmie, że kowal, jeżeli byłby zatrudniony na etacie, to by po prostu wykonywał jakieś prace rekonstrukcyjne pod kątem różnego rodzaju obiektów zabytkowych.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Orunia - Św. Wojciech – Lipce***

Tylko moje pytanie było, bardzo, takie proste, mi się wydaje. Czy jest potrzeba drugiego kowala na etacie dla miasta Gdańska?

***Pan Bartosz Gondek, historyk, dziennikarz***

Powiem może trochę inaczej. Moda i zapotrzebowanie na tego typu rzeczy rośnie. Liczba pasjonatów wzrasta. Zainteresowanie tego typu zawodami i działalnością jest coraz większe, wiem to po moim tacie, który bardzo często u Państwa na Oruni bywa. Przyjeżdża specjalnie z tzw. Oruni Górnej, a wcale nie stwierdzam, że to będzie konkurencja, tylko będzie to rozszerzenie oferty, zwłaszcza, że tez mi się ten pomysł nasunął, że mógłby taki kowal wykonywać elementy, które niszczeją i trzeba je naprawiać.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Orunia - Św. Wojciech – Lipce***

Pytanie. Czy my jesteśmy zorientowani, czy nasz obecny kowal zatrudniony na etacie ma tyle pracy? I czy ewentualnie nie będzie to zagrożeniem dla kuźni, która została odbudowana? Trzeba to po prostu sprawdzić, bo to nie jest tak, że my sobie to powiemy i jesteśmy tego pewni.

***Pan Bartosz Gondek, historyk, dziennikarz***

To nie jest firma konkurencyjna, dla której musielibyśmy biznes plan rozpisać, według mnie jest to firma konkurencyjna uzupełniona działalnością …

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Kowal w tym miejscu jest bardzo przydatny.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Orunia - Św. Wojciech – Lipce***

Ale miasto Gdańsk zainwestowało w wybudowanie warsztatu kowala. Teraz pytanie, czy miasto Gdańsk jak zainwestowało wybudowanie warsztatu kowala, który jest na etacie, czy nie zaburzymy jakiegoś cyklu, więc proszę o sprawdzenie tego, zanim podejmiemy jakiekolwiek decyzje dalej.

***Pan Tomasz Strug, Przewodniczący Zarządu Rady Dzielnicy Oliwa***

Ja tutaj rozumiem obawy koleżanki z Oruni, natomiast myślę, że trochę inna specyfika jest tego. Bo jak słyszymy nieco inny ma być adresat tego kowala oliwskiego, bo też jakby taki szerzej na ogólnopolski i też do branży kowalskiej. Pragnę też przypomnieć, że do końca grudnia Kuźnia Oliwska działała. Był tam kowal, były imprezy cykliczne, ale również w każdy weekend wystarczyło tam przyjść i pójść na pokaz, który się tam odbywał, więc nie było chyba konkurencji z kuźnia oruńską. Poza tym jest to inna specyfika, jest to kuźnia wodna, napędzana gondolami wodnymi, z nożycami, więc zupełnie inny warsztat, zupełnie inny styk z naturą niż na Oruni. To można nawet szlak turystyczny zrobić.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Orunia - Św. Wojciech – Lipce***

Właśnie o tym myślałam, tak jak Pan Tomasz Strug podkreślił, też taki pomysł mi przeszedł przez głowę przyszedł, że można by połączyć te dwa kunszty, które są, ze tu jest kuźnia wodna, a tu kuźnia niewodna, że możemy sobie pójść tu i później pójść tam.

***Pan Bartosz Gondek, historyk, dziennikarz***

W ogóle przepraszam za ten zajazd. Urodzony i wychowany w Oliwie, mieszkający w Pruszczu, mało, kto wie, że ludzie z Oliwy zbudowali Pruszcz współczesny, ten, który znamy. I to tak było i to cały czas jakieś relacje dziwne, magiczne oliwsko pruszczańskie od XIX wieku trwają. Tak trwają, że gdzieś tam razem rzeczywiście walczyliśmy o tą kuźnię, jeszcze za czasów Pana Darka Wilka, który wydawało się wszystkim, że chce tą Kuźnię Wodną uratować, i chodziło o to, żeby wyszło tak jak wyszło. Mamy dużo szczęścia, że trafiło to pod profesora Ossowskiego i pod jego pracownika, Pana Lecha Trawickiego, który jest jednym z najlepszych polskich metalurgów. Pan Dyrektor tego nie mówi, ale w środowisku archeologicznym i muzealniczym Trawicki jest znany. Większość rzeczy, która była pamiętacie w Błękitnym Baranie, a które są z metalu, to rekonstruował, bądź gdzieś tam konsultował. To właśnie ten człowiek, który w tej chwili gdzieś przywiózł z Polski, który przytachał razem z warsztatem kowalskim to kowadło. To jest jakby pierwsza rzecz, o której warto w tej dyskusji wiedzieć. Druga rzecz tj. to, że Kuźnia Wodna, jako zabytek techniki odgrywa kluczową rolę, po pierwsze w tym szlaku, to początek prezentacji szlaku ośrodków przemysłowych Potoku Oliwskiego, który wymaga rewitalizacji, myślimy od dawna. A następca rzecz, że Kuźnia Wodna jest kluczem do najbardziej zapomnianego, a najpiękniejszego rejonu Oliwy. I teraz, jak byśmy spojrzeli na Oliwę w XIX wiek. Okazuje się, że o Gdańsku nie było takich planów jak o Oliwie, jak właśnie jak o Dolinie Radości, o Dolinie Ewy, o tym miejscu gdzie znajduje się Kuźnia. Proszę Państwa. Nasuwa mi się jedna rzecz. Jeżeli uda się zrobić Kuźnię, uda się przejąć ten pałacyk, to bezie to początek do rewitalizacji najważniejszej, najbardziej zadawnionej rewitalizacji tej niezwykle ważnej części Oliwy, która z kilkadziesiąt lat ma szansę wrócić do tego, o czym się mówiło w wieku XIX. Jest to nasz obowiązek, i to nie tylko społeczny, ale także naukowy. To tak akurat trochę z innej działki, którą się zajmuję. Natomiast ja mam inne pytanie, bo udało się, dzięki Panu Dyrektorowi udało nam się zrobić tą Noc Muzeów, taką trochę składkową. I teraz, co jakiś czas pojawiają się właśnie, tu jakby postuluję w interesie Muzeum i Państwa również. Spróbujcie się dogadać, żeby czasami tę Kuźnię jednak otwierać. Po to tutaj przyjechałem, że nawet, jeżeli ona nie jest gotowa, że nawet gdzieś tam te stosunki własnościowe nie są do końca uregulowane, to żeby tam się coś odbywało, bo chcę zwrócić uwagę, ze Kuźnia oprócz tego, że to jest muzeum, to jest to społeczność, tak? Ta społeczność, i rekonstrukcyjna i motoryzacyjna i trochę historyczna, która żyje tym obiektem niezależnie od tego, czy on jest rekonstrukcją, czy on jest oryginałem. Tak się składa, ze pierwsze teksty, które wyszły o kuźni w Oruni, to są moje teksty. I tak naprawdę dziś mogę sobie powiedzieć, że ode mnie się zaczęło. Cieszę się, ze to jest oryginał, to się tak odbywało, że to o to chodziło, natomiast tych obiektów nie można porównywać i zróbcie tak, żeby tam była działalność, żeby ona żyła nawet w tym okresie transformacji w jakiś sposób, żeby ludzie o niej nie zapomnieli, bo ten klucz do Doliny Radości jest wart tego, żeby cały czas żył. No i na tym skończyłem. Myślałem, że będzie krócej, ale chciałem parę rzeczy powiedzieć, żeby Wam było łatwiej.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Bardzo dziękuję za ten głos. Proszę Panie Dyrektorze.

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Jest pewne niebezpieczeństwo, prawda? W myśl zasady, że nic się nie wydarzy, to będzie dobrze. Natomiast jak się coś wydarzy, to nie wygląda to dobrze. Po drugie mamy pewną kumulację działań inwestycyjnych, ponieważ robimy kilka projektów wokół Ratusza i tam nawet taki przepływ pieniędzy powoduje, no to, że musimy bardzo dyscyplinować nasze wydatki w chwili obecnej właśnie. Teraz mamy taką sytuację, mamy największe, takie duże natężenie prac inwestycyjnych. Trzeba oddawać VAT, na który się czeka dwa lub trzy miesiące, to są takie dosyć trudne momenty, ale będziemy o tym myśleć cały czas.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy w tym punkcie?

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Chciałem tylko krótko do Pana Dyrektora. Oczywiście rozumiem, że Pan Dyrektor cieszy się, a zarazem jest to jakieś obciążenie. Proszę o szczerą odpowiedź. Jest to radość i obciążenie jednocześnie. Dlatego się pytam, czy Pan ma uczucie mieszane po prostu?

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Ja się cieszę, bo udało mi się znaleźć dobrego współpracownika, o którym Pan Waldek wspomniał. Tak się potoczyły losy Pana Trawickiego, że teraz będzie pracował w Kuźni. Nie ukrywam, że to jest osoba, która może ożywić tą Kuźnię i ona wróci do tego działania jak to miało miejsce w latach ubiegłych, a mam nadzieję, że będzie jeszcze ciekawiej.

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Optymizm Pana Dyrektora jest zaraźliwy jednocześnie dla nas, bo my będziemy bardziej skutecznie działać, wiedząc, że my, że tak powiem nie uszczęśliwiamy Pana Dyrektora na siłę. Oczywiście to nie chodzi o to, ze ja personalizuję wszystko do Pana Dyrektora, ale Pan zawiaduje na razie tutaj. Cieszę się tutaj, że Pan Gondek też jest entuzjastą i jednocześnie realistą też, a to jest bardzo dobre. Tak, że generalnie bym powiedział, że wszyscy chcemy tego, a tutaj się odnoszą do Pani Przewodniczącej, ja wiem o tym, że Pani dba, żeby ta kuźnia na Oruni funkcjonowała, ale w podświadomości wierzę, że Pani chce, żeby zakwitła również Kuźnia Wodna. Myślę, ze to będzie współgrało po prostu.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Orunia - Św. Wojciech – Lipce***

Nie ulega wątpliwości. Chodziło mi tylko o niepowielanie pewnych rzeczy.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Myślę, że tutaj już wyjaśniliśmy tę kwestię.

Skoro nie ma w tym punkcie żadnych kolejnych głosów, to bardzo dziękujemy Państwu za przyjście. Myślę, ze w tej sprawie jeszcze będziemy się w tej kadencji spotykali i to nie raz. Trzymamy kciuki, żeby od września wszystko się udało. No i w razie, czego będziemy, nie ma, co ukrywać lobbowali za tym, żeby Muzeum miało środki na godne działanie Kuźni Wodnej i w strukturze Muzeum Historycznego Miasta Gdańska. Dziękuję bardzo za ten punkt.

***Pan Waldemar Ossowski, Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Gdańska***

Jeszcze taką rzecz dodam. Czy takim wyrazem tego, że bardzo poważnie myślimy o Kuźni jest to, że ma zostać wkrótce złożony projekt zmiany statutu, w którym właśnie dodany zostanie nowy oddział. Ten projekt nowego statutu ma być na sesji Rady Miasta gdańska 31 sierpnia. Wstępnie myślimy, że to jest jedna z przyczyn tego, ze chcemy zmienić statut.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Bardzo dziękuję za informację, za prezentację. Kończymy ten punkt obrad.

**PUNKT – 7.**

**Aktualne działania w sprawie stworzenia bezkolizyjnych przejazdów kolejowych w Gdańsku Oruni.**

*Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska: wydział Programów Rozwojowych*

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Możemy w tej chwili przejść do naszego ostatniego punktu merytorycznego, do którego wracamy bardzo regularnie w tej kadencji, czyli aktualne działania w sprawie stworzenia bezkolizyjnych przejazdów kolejowych w Gdańsku Oruni. Czy coś się zmieniło? Bardzo proszę Panie Dyrektorze.

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

Chciałoby się powiedzieć blisko coraz bliżej, tzn., jeśli chodzi o te działania to przede wszystkim jak Pan Przewodniczący wie, tradycyjnie dwie części. Pierwsza część, która dotyczy przeprawy bezkolizyjnej w śladzie Nowej Podmiejskiej, czyli tak naprawdę naszej aplikacji o dofinansowanie ze środków unijnych, instrumentu, który nazywa się Łącząc Europę, czyli CEF (Connecting Europe Facility). Tutaj jesteśmy w takiej sytuacji, o której mamy, przypomnę, że złożyliśmy wniosek o dofinansowanie na koncepcję i dokumentację tej przeprawy bezkolizyjnej. Próbujemy to, szukam dobrego słowa uzasadnić z taką bardzo dużą korzyścią dla kolei. To jest jedyna szansa żebyśmy tutaj to wsparcie pozyskali. I teraz sytuacja jest taka, że jesteśmy po formalnych akceptacjach z Komisji Europejskiej. Spodziewamy się, tak przynajmniej zakładano, że jeszcze w miesiącu lipcu powinna się pojawić decyzja Komisji Europejskiej. Miejmy nadzieję, że pozytywna. Jeśli tak, to oznacza to, że będziemy procedowali umowę o dofinansowanie na dokumentację. To oznacza, że będziemy mogli po wakacjach taką umowę podpisać, uruchomić przetarg na projektowanie, właśnie w pierwszej kolejności koncepcji, potem dokumentacji, i będziemy, że tak powiem mieć fizyczny, rzeczowy postęp dotyczący tematu bezkolizyjnych przejazdów. Ale to część pierwsza, czyli przetłaczanie w śladzie Nowej Podmiejskiej, jak tutaj już w utartej nomenklaturze zostało przyjęte, czyli do obszaru A.

Obszar B, czyli ten, który jest na wprost ograniczony liniami kolejowymi i główną magistralą towarową i łącznicą, bo ten obszar podlega w tej chwili takim badaniom jak wspominaliśmy dotyczącym analizy wielokryterialnej, każdej z możliwych przepraw, poczynając od tej w ulicy Równej, czyli tej, która przecina łącznik poprzez te opcje przeprawy przez główną magistralę, mówiąc od początku tego obszaru aż do Obwodnicy Południowej. Zakładamy, że zaraz po wakacjach, w zależności od tego, jeśli Państwo sobie życzą, to na Komisji we wrześniu Biuro Projektowe dokonałoby prezentacji tego stanu na dany moment, bo my tam oczywiście w tej analizie jeszcze założyliśmy parę zadań dodatkowych do przekazania. Te kryteria są techniczne, środowiskowe, skośne, ekonomiczne, ruchowe, ale jak gdyby jesteśmy w stanie już to, specjalnie na tą dzisiejszą Komisję potwierdzałem, że jesteśmy w stanie zrobić we wrześniu taka prezentację. Czy to będzie na Komisji wrześniowej, czy woleliby Państwo odrębne spotkanie zorganizować, dostosujemy się, jak będzie wygodniej. Natomiast to nam pokaże, co wynika z naszych analiz. W międzyczasie dodatkowo wystosowaliśmy takie pismo, zresztą tutaj trzeba powiedzieć, że wszystkie urzędy się aktywizują i faktycznie i dostaliśmy pismo od Pana Marszałka, które też pyta o dalszy postęp wszystkich tematów związanych z magistralą kolejową. Również i miasto Gdańsk tutaj, podpisem Pani Prezydent Dulkiewicz wystosowało takie pismo do PKP PLK, żeby, po pierwsze informując o tym jak nam idzie z CEF, a to jest nasz partner, taki, z którym mamy porozumienie, Państwo wiecie, więc dodatkowo napisaliśmy tą informację o tym projekcie. Poprosiliśmy również, żeby PKP PLK o nas pamiętało w temacie wpisywania do programów strategicznych krajowych, również tego tematu. Daliśmy też do wiadomości to pismo Panu Wojewodzie, Panu Marszałkowi, Panu Ministrowi Smolińskiemu, który w Ministerstwie Infrastruktury już w tym temacie funkcjonuje. I takie pismo zostało przez nas przygotowane. Też w WPF (Wieloletnia Prognoza Finansowa) najbliższym, na najbliższej sesji zobaczycie Państwo, że pojawiają się środki pod dokumentację projektową właśnie wiaduktu Nowej Podmiejskiej, z podziałem na wkład własny oczywiście i środki unijne. Jest mniej więcej po 50% całego kosztu, który oscyluje około 4 milionów złotych. Dokładnie 4,4 miliona złotych, tak rozpisywaliśmy szacunek koncepcji, bo koncepcja będzie dotyczyła węzła, żeby pokazać całą relację. Natomiast dokumentacja ma dotyczyć dokładnie przeprawy nad torami PKP z wpięciem w istniejącą infrastrukturę. Takie było założenie tej dokumentacji. Zresztą opowiadałem na poprzedniej Komisji w tym temacie. Tak, że myślę, że po wakacjach na tym naszym spotkaniu pewnie, mam nadzieję, trzymam kciuki, że będziemy mogli się pochwalić umową o dofinansowanie na dokumentację. A po drugie, pokazać to, co wychodzi z tej analizy wielokryterialnej, która będzie wtedy mocno zaawansowana, i będzie można już pokazać te analizy.

Równolegle uruchamia się, podpisujemy, jako miasto, umowy rewitalizacyjne w tym rewitalizacja Oruni. Czyli tutaj mamy do czynienia z komplementarnością projektów. Rewitalizacja ma swoje założenia, a my staramy się obok tej rewitalizacji występować, wpisywać i wypełniać, już o tych inwestycjach zielonych mówiłem Parku Oruńskiego, Parku Schopenhauera, to też osobne projekty, no, ale te przeprawy też będziemy chcieli tutaj razem z projektami rewitalizacyjnymi współpracować. Tym bardziej, że to samo Biuro Rozwoju Gdańska, które prowadzi rewitalizację pomaga też nam wspólnie w tej analizie wielokryterialnej. Tak, że to tak wygląda według stanu na dzień dzisiejszy. Myślę, że ta wrześniowa, czy Komisja, tak jak Państwo wolą, czy spotkanie będzie mogła pokazać już tak fizycznie kolejny krok do przodu w tych tematach.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Bardzo dziękuję za te dobre informacje Panie Dyrektorze. Czy są jakieś pytania?

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Dziękuję Panu Dyrektorowi za współpracę, prawie rok, tak, że cieszę się bardzo. Obszar A podsumowując 2020 rok dowiedziałam się przy pierwszym druku, że będzie dopiero projekt środowiskowy, czy …?

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

Nie, nie. Środki w WPF są lata 2019-2020 na wydatki, ale zamówienie koncepcji i dokumentacji będzie, rozpocznie się jeszcze w tym roku, natomiast to pozyskiwanie trwa, a płaci się jak gdyby w konkretnych momentach, stąd te lata 2019-2020.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Rozumiem, bo rozmawialiśmy, że w idealnych warunkach do 2020 przeprawa mogłaby wejść w życie, gdyby były idealne warunki.

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

Tak. Idealne tzn. tak dofinansowanie dokumentacji, dofinansowanie realizacji. Natomiast tutaj myślę, że ten proces jest tutaj, bo co dla nas jest ważne? Pozyskanie, tłumaczyłem też wcześniej, że pozyskanie na dokumentację z CEF, pozyskanie dofinansowania środków na dokumentację jest bardzo ważnym punktem, oczywiście nigdzie nie jest napisane, że to jest gwarancja, że to jest pozyskanie środków na realizację, ale bardzo ważne, bo zwiększa szanse na to, żebyśmy mogli powiedzieć, że to jest, jeśli ubiegamy się już o realizację dzieła, które Komisja Europejska dofinansowała na etapie dokumentacji.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Dobrze. To teraz ten najbardziej wrażliwy newralgiczny punkt, jakim jest obszar B. Tutaj mam takie pytanie. Czy ja mogłabym dostać do wglądu to pismo odnośnie, skierowanego do PKP PLK przez Panią Prezydent Aleksandrę Dulkiewicz?

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

Nawet nie do wglądu. Po prostu prześlę skan.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Ja też nie ukrywam, że dużo działam, dużo tutaj pokonuję oddolnie. Właściwie okupowałam Urząd Wojewódzki na etapie jakby tutaj rozmów z Wojewodą, z Dyrektorem Biura Wojewody, tak, że czekaliśmy na to pismo samorządu i one jakby nie docierało, więc tutaj była moja prośba, żebym to pismo mogła dostać i żebym mogła się powoływać, tak, że Urząd Wojewódzki wie, jakie są działania samorządu, żeby w to się włączyli. Co mogę powiedzieć? To to, że na pewno do końca czerwca powinnam dostać informację o wieloszczeblowym spotkaniu zorganizowanym przez Wojewodę odnośnie przejazdu dla obszaru B. Pewnie Państwo będziecie zaproszeni, ale nie tylko, bo też grupa lekarzy, Urząd Marszałkowski, Urząd Wojewódzki. Ma też to być z udziałem Ministerstwa, ale nie wiem, czy to się uda. Na razie wiem, że takie są plany. Gdy one wyjdą to będzie super. Bo, o co chodzi? Policzyłam, inwentaryzację ludzi zrobiłam i chodzi o to, że w obszarze B zamieszkuje przeszło 3 tysiące ludzi. To jest więcej niż 2,5 jak zakładaliśmy. Też nie wiemy, czy w 2017 roku, czy w 2015 te pomiary, które są dzisiaj aktualne, czy nie są gorsze, bo nie będzie lepiej, tylko gorzej. Pytanie też czy PKP PLK tam planując jakby zautomatyzowanie naszych obszarów, bo też była taka myśl PKP, że mają zrobić inny rodzaj systemu rogatek na 25 sekund przed i po. My się na to nie godzimy Panie Dyrektorze, dlatego, że tam jest łuk, zza którego nie widać, po prostu są łuki, są ekrany i nie ma tego dobrego rozejrzenia się w prawo i w lewo, i wjechania bezpiecznie na przejazd kolejowy, gdy jest jakaś awaria systemu. To się nie dzieje na Lipcach, bo na Lipcach jest piękna prosta i tam można sobie na to pozwolić.

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

Tu ważne, jeśli można powiedzieć, my w tym piśmie Pani Prezydent do PKP zwróciliśmy też uwagę, będąc cały czas w kontakcie z Panią Przewodniczącą, że zwracamy się z prośbą o poprawę funkcjonowania aplikacji sterowania ruchem kolejowym na stępce Gdańsk Południowy, dlatego, że nasilił się w ostatnim okresie ruch kolejowy a zarazem czasem zamknięcia rogatek na przejeździe przy Smętnej i Dworcowej. Czyli też jak gdyby ruch tych apeli o współpracę dotyczący właśnie tego wątku sterowania ruchem.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Tylko mam pytanie, czy moglibyśmy zlecić Gdańskiemu Zarządowi Dróg i Zieleni. Chodzi o to, że po dwóch latach trzeba zrobić aktualizację pomiaru ruchu, są wakacje, więc teraz jest odpowiedni moment, żeby wykonać, to chyba nie są duże koszty ponownego pomiaru, robiła to Politechnika Gdańska dla nas.

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

Dobrze. Myślę, że oczywiście ustalimy z Dyrektorem Kotłowskim. Natomiast pytanie będzie, czy właśnie okres wakacyjny jest dobry dla tego rodzaju pomiaru?

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Tak jest przepisowo, ustawowo, jest chyba lipiec a potem wrzesień, trzeba to sprawdzić jak ustawa to definiuje. Trzeba to zrobić przy współpracy PKP PLK, żeby to było miarodajne dla nich. Technicznie trzeba uzgodnić z Panem Tomaszem Wawrzonkiem, bo myśmy wykrywali błędy Panie Dyrektorze, także mieszkańcy, tych pomiarów.

Natomiast, jeśli chodzi o to Biuro Projektowe, to się cieszę, że będzie ta prezentacja, bo też jestem ciekawa jak to będzie wyglądać, bo rozszerzenie tych działań Biura Projektowego jakby daje nam do myślenia, co z pętlą przesiadkową Lipce? Jak to się pokonuje węzeł Lipce, który docelowo kiedyś będzie projektowany. Czy to ma jakieś znaczenie, czy nie ma? Jakby powiązanie tych dwóch aspektów, bo oczywiście to stanowisko, powstaje tam węzeł przesiadkowy w ciągu Nowej Podmiejskiej, teraz mówimy o obszarze B, nie mówimy o węźle przesiadkowym Lipce, więc można by było ze sobą powiązać.

Pomiar hałasu. Prośba też kolejna, żeby Państwo wystąpili, ja już też wystąpiłam ze swojego ramienia do 7.2.1, ale czy to, tej głównej magistrali E 65 badanie hałasu na wysokości Zawiejska, Grabowa …

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dobrze. Dajmy szansę Panu Dyrektorowi się do tego wszystkiego ustosunkować, co usłyszał.

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

Teraz tak. Jeśli chodzi o te węzły przesiadkowe, to oczywiście pokażemy w prezentacji, jak te rozwiązania mają się do tych, te analizy do tych węzłów. Natomiast aktualizacje pomiaru ruchu, to tutaj poprosimy GZDiZ, a odnośnie hałasu Wydział Środowiska. Pytanie tylko, czy Państwo będą, jako Komisja chcieli ująć w protokole jakiś dodatkowy wniosek, czy już mam ze swojego poziomu i Wydział Środowiska poprosić i GZDiZ, to już pozostawiam Państwu.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dobrze. To może zrobimy wniosek Komisji do Prezydenta Miasta Gdańska o wykonanie …

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

Aktualizacji jednego i drugiego, czyli pomiarów ruchu i pomiarów hałasu.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

O wykonanie pomiaru ruchu i pomiarów hałasu. Z panią Elą to ładnie jak zawsze sformułujemy …

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Jeszcze nie skończyłam, mogę jeszcze?

**Ustalenia: Wniosek Komisji**

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dobrze, ale formułujemy wniosek. Przedstawiam wysokiej Komisji ten wniosek, kto jest za tym wnioskiem?

**Głosowanie:**

Komisja 5 głosami za- jednogłośnie podjęła Wniosek Nr 46-7/18/2/2017 o następującej treści: Komisja uprzejmie prosi Pana Prezydenta o spowodowanie wykonania ponownego badania ruchu kolejowego, tj. czasu zamknięcia rogatek i wyłączenia ruchu kołowego na przejazdach kolejowych przy ul. Sandomierskiej i Dworcowej oraz przedstawienie mapy hałasu dla tych rejonów.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dziękuję bardzo, więc skierujemy taki wniosek do Pana Prezydenta, a Pana Dyrektora poprosimy też o życzliwość, ewentualnie o lobbowanie, żeby ten wniosek był rzeczywisty. Proszę Pani Bartków.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Ja tylko chciałam powiedzieć, dopełnienie, że my mieszkańcy byliśmy też w Urzędzie Marszałkowskim, gdzie mieliśmy przyjemność dostać się na Komisję Samorządu Terytorialnego i Bezpieczeństwa, na którym …

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Sejmiku.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Tak Sejmiku Pomorskiego, także ta sprawa została poruszona. Z tego tytułu jest też pismo, o które nam się udało po roku wywalczyć u Marszałka, i co jest ważne też, przy rozmowie z Urzędem Wojewódzkim, Wydziału Kryzysowego. Wskazano nam, aby zgłosić się do Komendy Wojewódzkiej Policji i zgłosić przejazdy kolejowe na tzw. mapę bezpieczeństwa, dlatego, że, no jest to niebezpieczeństwo braku dojazdu z każdej strony dla obszaru B, i w razie jakiegoś ataku kataklizmu, katastrofy, czy czegokolwiek nie będzie możliwości tam dojechania. Helikopter oczywiście nawet nie wchodzi w grę, nawet, jeśli chodzi o pogotowie, bo nie wiadomo, kiedy to nastąpi, więc nie brano tego pod uwagę, choć rozmawialiśmy o helikopterze naprawdę. I coś jeszcze miałam powiedzieć, ale zapomniałam.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dobrze. Panie Dyrektorze?

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

Ja tylko mam pytanie. To zgłoszenie musi nastąpić z poziomu miasta, czy Państwo …

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Ja już to zrobiłam, tylko Państwa informuję. Prześlę do wiadomości jak zawsze, wszystkie emaile, wszystkie pisma trafiają do Pana Dyrektora, żeby był na bieżąco.

Co jeszcze ważne. Jestem przed spotkaniem z PKP PLK z Panem Majderem. On będzie robił studium wykonalności dla pomorskiego, naszego tutaj regionu, i też będziemy rozmawiać na temat budowy tych dwóch bezkolizyjnych przejazdów, ale jakby wpierw z nami się spotkają a potem z Państwem i będziemy, więc o tym mówić. Więc cieszę się, że PKP PLK zaczyna się otwierać na spotkania nawet z mieszkańcami w tym temacie.

***Pan Marcin Dawidowski, Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych***

To jest studium wykonalności magistrali, tego dołożenia torów, tak?

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Tak. To jest w ogóle całego naszego województwa pomorskiego. I Pan właśnie Majder będzie robił studium wykonalności, właśnie na zlecenie Warszawy.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dziękuje bardzo. Czyli to wszystko. Wniosek Komisji do Pana Prezydenta został sformułowany, przegłosowany, a jutro, pojutrze przeze mnie zostanie podpisany. No i w sumie …

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Czy jako anegdotę mogłabym jeszcze coś powiedzieć?

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Tak.

***Pani Agnieszka Bartków, Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce***

Szanowni Państwo. Ja walczę z PKP PLK trzy lata i zostałam zignorowana w każdym majestacie, nie mogę się w ogóle zalogować na ich stronę Facebook, nie mogę nic pisać, nie mogę zobaczyć, co piszą. Nie zdarzyło mi się to, żeby ktoś moje komentarze kasował.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dziękuję bardzo za ten punkt. Widzimy się we wrześniu.

**PUNKT – 8.**

**Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.**

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Do Komisji zostało skierowane pismo z Wydziału Środowiska w sprawie wytypowania dwóch przedstawicieli naszej Komisji do Komisji Kwalifikacyjnej rozstrzygającej konkurs ofert na realizację w roku 2018 zadań publicznych z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej. **Pismo WŚ-I.3033.2017.DK(EZD 276385) z dnia 21.06.2017r. – załącznik Nr 5 do protokołu.**

**Głosowanie:**

Komisja jednogłośnie przez aklamację wybrała radnego Jacka Teodorczyka i Radnego Mateusza Skarbka, którzy wyrazili zgodę, by brać udział w pracach przedmiotowej Komisji. **Pismo BRMG.0012.73.KZR-X z dnia 28.06.2017r.** **załącznik Nr 6 do protokołu.**

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej spraw, wniosków ze strony członków Komisji. Porządek obrad został wyczerpany. Dziękuję bardzo za czynny udział w posiedzeniu Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji – godz. 18:10.

*Przewodniczący*

*Komisji Zrównoważonego Rozwoju RMG*

*Adam Nieroda*

Protokół sporządziła:

Elżbieta Wajs-Deyck